**Protokół nr 19/2021 posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Duszniki
z dnia 14 lipca 2021 r.**

Przewodnicząca Magdalena Klupś o godz. 1037 otworzyła posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Duszniki. Posiedzenie odbyło się w salce Urzędu Gminy Duszniki ul. Sportowa 1, 64-550 Duszniki. W posiedzeniu uczestniczyła:

* Jadwiga Klińska (nieobecni radni: Paweł Henicz, Kamila Zimna).

W posiedzeniu uczestniczyła również Skarżąca z osobą towarzyszącą (na co Skarżąca wyraziła ustną zgodę). Lista obecności stanowi zał. nr 1 do protokołu.

Przedmiotem posiedzenia było rozpatrzenie skargi z dnia 25 czerwca 2021 r. na Wójta Gminy Duszniki (p. Romana Bogusia) oraz na zastępcę Wójta i pełniącego obowiązki kierownika KZB w jednej osobie (p. Tadeusza Zimnego). Powierzenie pełnienia obowiązków Kierownika Komunalnego Zakładu Budżetowego w Dusznikach Tadeuszowi Zimnemu nastąpiło w dniu 22 lutego 2021 r. i wygasło z dniem 30 czerwca 2021 r.):

Magdalena Klupś poinformowała, że ze względu na pracę z danymi osobowymi wyłącza się jawność posiedzenia oraz zwróciła uwagę, by nie przekazywać danych osobowych osobom niepowołanym. Następnie powiedziała, że treść skargi została przekazana radnym na maila, radni zapoznali się z jej treścią, po czym oddała głos Skarżącej.

Skarżąca powiedziała, że w 2008 r. zakupiła oraz wyremontowała lokal wraz ze wspólnym poddaszem użytkowym i udziałem w gruncie za prywatne środki, zmieniła i powzmacniała poszycie dachu. Półtora roku przed pożarem pracownicy pogotowia energetycznego po wykonaniu kontroli polecili jej złożenie skargi do straży pożarnej w trybie natychmiastowym ze względu na stan instalacji energetycznej- nie zrobiła tego. Napisała natomiast zawiadomienie do Wójta Gminy Duszniki. W odpowiedzi otrzymała wiadomość, że administratorem budynku jest Komunalny Zakład Budżetowy w Dusznikach (dalej KZB). Z kolei od ówczesnego Kierownika KZB otrzymała odpowiedź, że zostanie wykonany przegląd budynku. Nastąpiła wymiana korespondencji pomiędzy Skarżącą a ówczesnym Kierownikiem KZB, w której to wskazywano m.in. na brak środków. Półtora roku później wybuchł pożar. Skarżąca powiedziała, że przez okres 2,5 roku nazbierała pełen segregator z dokumentacją ws. toczącej się walki o rozbiórkę spalonej części budynku. Skarżąca powiedziała, że partycypowała w kosztach naprawy/remontu dachu po pożarze, remont zalanego w trakcie akcji gaśniczej mieszkania wykonała sama (otrzymała środki z ubezpieczalni). Skarżąca powiedziała, że dwukrotnie otrzymała pozytywną odpowiedź na składane skargi do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Następnie dokonano rozbiórki części budynku. Firma wykonująca rozbiórkę, wykonała ją używając koparki. Pozostały po rozbiórce gruz zakopano na działce, która jest wspólna. Skarżąca powiedziała, że chce, by Gmina dokończyła rozbiórkę oraz zabezpieczyła dziury o głębokości 0,5m a także wykonała izolację przy ścianie. Remont wewnątrz lokalu oraz ocieplenie ściany wykona we własnym zakresie. Skarżąca próbowała uzyskać odszkodowanie od dwóch ubezpieczycieli, aczkolwiek otrzymała decyzje odmowne ze względu na to, iż:

* szkody nie powstały z winy pożaru tylko w wyniku rozbiórki (popękania ścian wewnątrz lokalu);
* bieżący stan jest konsekwencją wydanej decyzji administracyjnej.

Skarżąca powiedziała, że wnioskowała do Gminy o podanie nr polisy ubezpieczeniowej, ale jej nie otrzymała. Następnie wskazała na strach przez czwartą zimą. Skarżąca nadmieniła, że budynek stał bez dachu przez 2,5 roku, woda cały czas leciała do środka, musiała walczyć z grzybem. Skarżąca powiedziała, że firma dokonująca rozbiórki wykonała to co zostało jej zlecone przez Gminę, dlatego też nie ma pretensji do tej firmy. Poinformowała, że konsultowała stan budynku z budowlańcem, który powiedział, że jest on na tyle poważny, iż bałby się podjąć prac z nim związanych, musiałaby być w pierwszej kolejności wykonana ekspertyza. W dalszej części posiedzenia przedstawiła radnym zgromadzoną dokumentację fotograficzną, na której widoczny był budynek po pożarze oraz po wykonanych przez firmę prac rozbiórkowych (fotografii nie przekazano jako załączniki do protokołu).

Tadeusz Zimny- Zastępca Wójta powiedział, że reprezentuje mieszkańców gminy i ich interes finansowy publiczny. Następnie dodał, że aby teraz podjąć jakiekolwiek działania powinna być wykonana opinia techniczna budynku po pożarze. Tadeusz Zimny powiedział, że wszystkie ww. rzeczy, o których mówiła Skarżąca są prawdziwe. Zastępca dodał, że budynek ma ponad 100 lat, zgodnie z opinią ma też kamienne fundamenty. Tadeusz Zimny zaznaczył, że Gmina nie była odpowiedzialna za wydanie decyzji o rozbiórce, natomiast wspierała Skarżącą, m.in. wysyłając pismo do sądu z prośbą o przyspieszenie całego postępowania rozumiejąc zawiłości prawne. Przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego została wydana decyzja o rozbiórce (kserokopia decyzji PINB w Szamotułach nr 41/2020 z 30 września 2020 r. stanowi zał. nr 2), w której to wskazano, że właściciele powinni partycypować w kosztach rozbiórki. Przed pożarem lokal gminny znajdował się na skraju budynku, następnie był lokal osoby prywatnej, kolejno Skarżącej i kolejnej osoby prywatnej. Gmina miała także udział we własności gruntu. Tadeusz Zimny wyjaśnił, że przed pożarem istniała wspólnota mieszkaniowa, która nie była zgłoszona (Skarżąca powiedziała, że nigdy nie było mowy o wspólnocie, nie została ona zainicjowana). Po pożarze całe postępowanie było prowadzone przez ówczesnego Kierownika KZB, który podjął szereg działał organizacyjnych i finansowych, zorganizował wymianę instalacji elektrycznej, zaproponował by wspólnota podzieliła się na podstawie umowy cywilno-prawnej kosztami rozbiórki, które nie były wysokie. Tadeusz Zimny powiedział, że Skarżąca się wycofała.

Skarżąca powiedziała, że koszty za rozbiórkę miały wynosić 3 tys. zł, aczkolwiek brak jest podstawy prawnej jakoby miała pokrywać je z własnych środków.

Kontynuując Tadeusz Zimny wyjaśniał, że Gmina podjęła decyzję, aby rozebrać budynek zgodnie z wytycznymi inspektora, który będąc na miejscu zdarzenia wydał opinię, by dokonać rozbiórki w taki sposób, że pozostawi się fragmenty muru, ponieważ ściana nośna wymaga wzmocnienia. Zastępca powiedział, że trzeba rozgraniczyć obowiązki leżące po stronie Gminy i to co jest po stronie właścicieli lokali, którzy zostali. Gmina na chwilę obecną nie ma już tytułu prawnego, by dalej finansować wydatki związane z budynkiem. Z chwilą rozbiórki Gmina nie jest częścią wspólnoty i nie ma tytułu prawnego do pozostałej części budynku. Tadeusz Zimny uważa, że Gmina należycie wykonała wszystkie ciążące na niej obowiązki.

Skarżąca powiedziała, że Gmina otrzymała odszkodowanie w wysokości ok. 150-180 tys. zł. Podkreśliła, że nie są to pieniądze podatników i to z tych pieniędzy należy dokonać remontu. Towarzystwo ubezpieczeniowe określiło, że rozbiórkę powinien dokończyć ten, kto ją rozpoczął i otrzymał odszkodowanie.

Jadwiga Klińska zainteresowana była czy budynek był w całości ubezpieczony przez Gminę.

Odpowiedzi udzieli Tadeusz Zimny mówiąc, że ubezpieczony był tylko lokal, którego właścicielem była Gmina. Komunalny Zakład Budowlany poczuwał się do administrowania budynkiem, tak jak to jest w przypadku pozostałych gminnych lokali. Zastępca powiedział, że odszkodowanie zostało przeznaczone na wybudowanie dwóch nowych lokali. Tadeusz Zimny powiedział, że Kierownik KZB próbował rozdzielić zakres tak, by jednocześnie dokonać rozbiórki i naprawić ścianę szczytową, aczkolwiek Skarżąca oświadczyła, że wg niej była to próba wyłudzenia pieniędzy (3 tys. zł). Kwota została wyliczona przez Kierownika KZB zgodnie z udziałem w gruncie.

W czasie posiedzenia kilkukrotnie Zastępca Wójta zaznaczał, że pozostawione części muru zostały na wyraźne zalecenie inspektora. Podobnie Skarżąca mówiła o swoich oczekiwaniach od Gminy, że to Gmina powinna usunąć pozostałe części muru oraz je zabezpieczyć i zaizolować w odpowiedni sposób.

Skarżąca powiedziała, że jeśli dokona prac naprawczych ściany samodzielnie i coś się wydarzy, to będzie upatrywana jej wina, to ona będzie odpowiedzialna. Następnie powiedziała, że szkody powstały na skutek źle wykonanej rozbiórki. Firma ubezpieczeniowa pociągnie do odpowiedzialności firmę dokonującą rozbiórkę.

Zastępca Wójta powiedział, że firma miała zalecenie, aby w bezpośredniej bliskości ściany rozbierać elementy ręcznie i takie też oświadczenie firma złożyła.

Skarżąca powiedziała, że złoży skargę do Wojewody oraz zgłosi się do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, w dalszej kolejności założy sprawę w sądzie. Zaznaczyła, że nie ma środków finansowych na naprawę oraz, że nie otrzymała odszkodowania.

Zastępca Wójta zaproponował, aby Skarżąca sformułowała koszty związane z naprawą.

W trakcie toczącej się dyskusji Zastępca powiedział, że Gmina rozebrała spaloną część budynku, w której znajdował się lokal Gminy oraz lokal osoby prywatnej, który to sąsiadował z lokalem Skarżącej. Po czym podkreślił, że Gmina wywiązała się ze swoich obowiązków.

Jadwiga Klińska zapytała, czy Skarżąca zaproponowała Kierownikowi KZB niższy udział w kosztach w celu zabezpieczenia fundamentów.

Skarżąca odpowiedziała, że nigdy nie było prowadzonych rozmów o wzmacnianiu fundamentów, a kwota 3 tys. zł była wyliczona na podstawie udziału w gruncie, a nie w nieruchomości.

Zastępca Wójta powiedział o drugiej propozycji KZB, kiedy to zaproponowano zawarcie porozumienia, gdzie Gmina miałaby uprzątnąć całą część i wywieźć odpady łącznie z drugim właścicielem, natomiast Skarżąca z ostatnim właścicielem mieliby wzmocnić fundamenty i wykonać ogrodzenie. Propozycja nie spotkała się z aprobatą.

Skarżąca powiedziała, że została jej przedstawiona wyłącznie jedna propozycja o partycypacji w kosztach rozbiórki, które jej zdaniem było wyłudzeniem.

Jadwiga Klińska zapytała jak dziś wygląda kwestia własności i czy Gmina ma nadal udział w pozostałych lokalach.

Zastępca Wójta odpowiedział, że aktualnie są właściciele gruntu, nie ma wspólnoty, a Gmina nie ma udziału w pozostałych lokalach.

Skarżąca powiedziała, że nie dokonano zmian w księgach wieczystych budynku, nie ma zniesionej współwłasności, a Gmina ma nadal udział w poddaszu nieużytkowym, które znajduje się nad pozostałymi lokalami. Następnie zaproponowała, aby Gmina sprzedała udział w gruncie i z tych środków dokończyła rozbiórkę. Skarżąca powiedziała, że kilkukrotnie prosiła o podanie podstawy prawnej na mocy której pozostawiono budynek w aktualnym stanie.

W trakcie posiedzenia Skarżąca powiedziała, że przyczyną pożaru było zbyt mocne przyłącze, które energetyka założyła na spróchniałym dachu. Gdyby wykonać przyłącze na ziemi, a Gmina dbała o nie to nie wybuchłby pożar. Winą wybuchu pożaru było wieloletnie zaniedbanie, choć wzięła ją na siebie ENEA. Skarżąca powiedziała, że dziś żałuje, iż nie złożyła skargi do Starostwa Powiatowego w odpowiednim czasie. Zaznaczyła, że chce uczestniczyć w sesji Rady Gminy Duszniki, kiedy to będzie podejmowana uchwał w sprawie rozpatrzenia skargi.

Jadwiga Klińska złożyła wniosek formalny o przerwę.

Magdalena Klupś o godz. 1143 ogłosiła przerwę.

Po przerwie, która trwała do godz. 1152, Magdalena Klupś oraz Jadwiga Klińska wyraziły zdanie, że  uważają, iż złożona skarga powinna zostać przez Radę Gminy uznana za bezzasadną.

Magdalena Klupś powiedziała, że nie została przedstawiona ekspertyza świadcząca o tym, kto powinien dokonać kolejnych prac/robót w budynku w celu zabezpieczenia ściany. Radna nie jest także specjalistą w dziedzinie budownictwa by mogła się wypowiedzieć. Radna dodała, że to nie Gmina tylko firma faktycznie dokonała rozbiórki ściany, więc powinno się firmę pociągnąć do odpowiedzialności. Skarżąca może podjąć dalsze kroki prawne.

Jadwiga Klińska powiedziała, że uznaje skargę za bezzasadną, ze względu na to, iż Gmina nie posiada w chwili obecnej już lokalu w pozostałej części budynku. Radna powiedziała, że Wójt Gminy nie może ponosić odpowiedzialności za pozostałe lokale. Odpowiedzialności można upatrywać się wyłącznie do lokalu, którego już nie ma. Zdaniem radnej kilkukrotnie podejmowano próby porozumienia się w kwestii partycypacji w kosztach, aczkolwiek Skarżąca nie zgadzała się na nie. Gmina nie odmawiała rozmów ze Skarżącą, partycypowała w kosztach, dlatego podjęła decyzję o uznaniu skargi za bezzasadną.

Skarżąca odpowiedziała, że w granicach prawa się zgadzano, również co do kosztów. Co do firmy wykonującej rozbiórkę, to ponosi ona tak samo odpowiedzialność jak i inwestor, czyli Gmina, która zleciła wykonanie prac. Skarżąca powiedziała, że za kwotę 8 czy 12 tys. zł nie jest możliwe dokonanie rozbiórki i wywiezienie gruzu. Po czym ponownie powiedziała o możliwości sprzedaży gminnego udziału w gruncie.

Jadwiga Klińska wyjaśniła, że na posiedzeniu procedowana jest skarga.

Uchwała nr 6/2021 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Duszniki stanowi zał. nr 2 do Protokołu.

O godz. 1202 Magdalena Klupś zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Klupś

Jadwiga Klińska

Protokołowała: Monika Młynarek

Załącznik Nr 3 do Protokołu Nr 19/2021

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Rady Gminy Duszniki

z dnia 14 lipca 2021 r.

Uchwała nr 6/2021

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Duszniki z 14 lipca 2021 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 25 czerwca 2021 r.

Działając na podstawie § 102 ust. 1 uchwały nr LVI/385/18 Rady Gminy Duszniki z dnia 25 września 2018 r. w sprawie Statutu Gminy Duszniki (Dz. U. poz. 7339 z 2018 r.) Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Duszniki postanowiła:

§ 1. Wystąpić do Rady Gminy Duszniki z wnioskiem o uznanie skargi na Wójta Gminy Duszniki (p. Romana Bogusia) oraz na zastępcę Wójta i pełniącego obowiązki kierownika KZB w jednej osobie (p. Tadeusza Zimnego) za bezzasadną.

§ 2. Treść proponowanej uchwały stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

§ 4. Przekazanie uchwały powierza się Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Duszniki.

Załącznik do uchwały nr 6/2021

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Rady Gminy Duszniki

z dnia 14 lipca 2021 r.

**Uchwała Nr ....................
Rady Gminy Duszniki**

z dnia 27 lipca 2021 r.

**w sprawie rozpatrzenia skargi z 25 czerwca 2021 r.**

Na podstawie art. 18b ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 713 z późn. zm.) w związku z art. 229 pkt. 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735) uchwala się, co następuje:

**§ 1.**Wniesioną w dniu 29 czerwca 2021 r. skargę na Wójta Gminy Duszniki (p. Romana Bogusia) oraz na zastępcę Wójta i pełniącego obowiązki kierownika KZB w jednej osobie (p. Tadeusza Zimnego) uznaje się za bezzasadną.

**§ 2.**Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Gminy Duszniki do zawiadomienia Skarżącej o sposobie jej załatwienia.

**§ 3.**Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**Uzasadnienie**

W dniu 29 czerwca 2021 r. do tut. Urzędu Gminy Duszniki została złożona skarga na Wójta Gminy Duszniki (p. Romana Bogusia) oraz na zastępcę Wójta i pełniącego obowiązki kierownika KZB w jednej osobie (p. Tadeusza Zimnego).

Skarga została przekazana wszystkim radnym 1 lipca br. na skrzynki mailowe. Następnie pismem z 5 lipca br. Przewodniczący Rady Gminy Duszniki przekazał skargę do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. W dniu 7 lipca br. radni otrzymali zawiadomienie o terminie posiedzenia. Zawiadomiono także Skarżącą.

Członkowie komisji zapoznali się z treścią skargi oraz wystosowanymi zarzutami pod adresem
Wójta Gminy i zastępcy Wójta i pełniącego obowiązki kierownika KZB w jednej osobie, z zawartą w niej argumentacją strony skarżącej oraz wyjaśnieniami Zastępcy Wójta udzielonymi na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji dniu 14 lipca 2021 roku.

W trakcie posiedzenia wysłuchano obszernych wyjaśnień Skarżącej, która powiedziała, że półtora roku przed pożarem pracownicy pogotowia energetycznego po wykonaniu kontroli polecili jej złożenie skargi do straży pożarnej w trybie natychmiastowym ze względu na stan instalacji energetycznej, czego zrobiła. Zawiadomiła natomiast Wójta Gminy Duszniki. W odpowiedzi otrzymała wiadomość, że administratorem budynku jest Komunalny Zakład Budżetowy w Dusznikach (dalej KZB). Z kolei od ówczesnego Kierownika KZB otrzymała odpowiedź, że zostanie wykonany przegląd budynku. Nastąpiła wymiana korespondencji pomiędzy Skarżącą a ówczesnym Kierownikiem KZB, w której to wskazywano m.in. na brak środków. Półtora roku później wybuchł pożar. Skarżąca powiedziała, że partycypowała w kosztach naprawy/remontu dachu po pożarze, remont zalanego w trakcie akcji gaśniczej mieszkania wykonała sama (otrzymała środki z ubezpieczalni). Skarżąca powiedziała, że dwukrotnie otrzymała pozytywną odpowiedź na składane skargi do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Następnie dokonano rozbiórki części budynku. Firma wykonująca rozbiórkę, wykonała ją używając koparki. Pozostały po rozbiórce gruz zakopano na działce, która jest wspólna. Skarżąca powiedziała, że chce, by Gmina dokończyła rozbiórkę oraz zabezpieczyła dziury o głębokości 0,5m a także wykonała izolację przy ścianie. Skarżąca powiedziała, że wnioskowała do Gminy o podanie nr polisy ubezpieczeniowej, ale jej nie otrzymała. Skarżąca powiedziała, że firma dokonująca rozbiórki wykonała to co zostało jej zlecone przez Gminę. Poinformowała, że konsultowała stan budynku z budowlańcem, który powiedział, że jest on na tyle poważny, iż w pierwszej kolejności musiałaby być wykonana ekspertyza. Skarżąca chce by Gmina za środki z odszkodowania wykonała dalsze prace naprawcze ściany.

Wysłuchano również wyjaśnień Tadeusza Zimnego- Zastępcy Wójta, który poinformował, że reprezentuje mieszkańców gminy i ich interes finansowy publiczny. Zastępca powiedział, że przed podjęciem jakichkolwiek działań powinna być wykonana opinia techniczna budynku po pożarze. Zastępca dodał, że budynek ma ponad 100 lat, zgodnie z opinią ma też kamienne fundamenty. Tadeusz Zimny zaznaczył, że Gmina nie była odpowiedzialna za wydanie decyzji o rozbiórce, natomiast wspierała Skarżącą, m.in. wysyłając pismo do sądu z prośbą o przyspieszenie całego postępowania rozumiejąc zawiłości prawne. Przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego została wydana decyzja o rozbiórce, w której to wskazano, że właściciele powinni partycypować w kosztach rozbiórki. Przed pożarem lokal gminny znajdował się na skraju budynku, następnie był lokal osoby prywatnej, kolejno Skarżącej i kolejnej osoby prywatnej. Gmina miała także udział we własności gruntu. Tadeusz Zimny wyjaśnił, że przed pożarem istniała wspólnota mieszkaniowa, która nie była zgłoszona. Po pożarze całe postępowanie było prowadzone przez ówczesnego Kierownika KZB, który podjął szereg działał organizacyjnych i finansowych, zorganizował wymianę instalacji elektrycznej, zaproponował by wspólnota podzieliła się na podstawie umowy cywilno-prawnej kosztami rozbiórki, które nie były wysokie. Tadeusz Zimny powiedział, że Skarżąca się wycofała.

Zastępca Wójta wyjaśnił, że rozbiórki dokonano zgodnie z wytycznymi inspektora- pozostawiono fragmenty muru, ponieważ ściana nośna wymaga wzmocnienia. Gmina na chwilę obecną nie ma już tytułu prawnego, by dalej finansować wydatki związane z budynkiem. Z chwilą rozbiórki Gmina nie jest częścią wspólnoty i nie ma tytułu prawnego do pozostałej części budynku.

Odszkodowanie, które otrzymała Gmina po pożarze zostało przeznaczone na wybudowanie dwóch nowych lokali. Członkowie komisji zostali poinformowani, że ówczesny Kierownik KZB próbował zawrzeć porozumienie, by jednocześnie partycypować w kosztach rozbiórki i naprawić ścianę szczytową, aczkolwiek Skarżąca oświadczyła, że wg niej była to próba wyłudzenia pieniędzy (3 tys. zł). Kwota została wyliczona przez ówczesnego Kierownika KZB zgodnie z udziałem w gruncie.

Zastępca Wójta powiedział o drugiej propozycji KZB, kiedy to zaproponowano zawarcie porozumienia, gdzie Gmina miałaby uprzątnąć całą część i wywieźć odpady łącznie z drugim właścicielem, natomiast Skarżąca z ostatnim właścicielem mieliby wzmocnić fundamenty i wykonać ogrodzenie. Propozycja nie spotkała się z aprobatą.

Skarżąca powiedziała, że została jej przedstawiona wyłącznie jedna propozycja o partycypacji w kosztach rozbiórki, które jej zdaniem było wyłudzeniem.

W trakcie posiedzenia Zastępca Wójta jak i Skarżąca wyrazili swoje odmienne zdanie do co udziału Gminy w pozostałej części lokali, tj. Zastępca Wójta twierdzi, że Gmina nie ma udziału w pozostałych lokalach, natomiast Skarżąca mówiła o udziale Gminy w poddaszu, ponieważ nie dokonano zmian w księgach wieczystych budynku, nie ma zniesionej współwłasności.

W trakcie posiedzenia Skarżąca powiedziała, że przyczyną pożaru było zbyt mocne przyłącze, które energetyka założyła na spróchniałym dachu. Gdyby wykonać je na ziemi, a Gmina o nie dbała to nie wybuchłby pożar. Winą wybuchu pożaru było wieloletnie zaniedbanie, choć wzięła ją na siebie ENEA.

Po analizie zarzutów i wyjaśnień na posiedzeniu, Komisja jednogłośnie postanowiła uznać skargę za bezzasadną. Członkowie komisji wskazali na:

* brak przedstawienia ekspertyzy określającej kolejne możliwe do wykonania działania naprawcze
* według twierdzeń Skarżącej pęknięcie powstało w wyniku sposobu wykonania rozbiórki, a te prace Gmina zleciła profesjonalnej firmie, więc nie odpowiada za wykonanie tych prac (art. 429 kodeksu cywilnego); firma oświadczyła o rozbiórce dokonanej ręcznie w bezpośredniej bliskości od ściany, w dalszej części wyburzano koparką
* brak lokalu gminnego w pozostałej części budynku
* ściana, o naprawę której wnioskuje Skarżąca jest w bezpośrednim sąsiedztwie z lokalem, który nie należał do gminy
* kilkukrotne starania ze strony Gminy w celu wypracowania porozumienia co do partycypacji w kosztach, na co nie zgadzała się Skarżąca
* partycypacja Gminy w kosztach pomimo braku gminnego lokalu w budynku
* sprawa wymaga specjalistycznej wiedzy z zakresu budownictwa
* adresatem decyzji PINB nr 41/2020 z 30 września 2020 r. nakazującej rozbiórkę są wszyscy współwłaściciele, w tym Skarżąca i na każdego z nich został nałożony obowiązek rozbiórki spalonej części.

W związku z powyższym Komisja Skarg, Wniosków i Petycji wnioskuje do Rady Gminy Duszniki o uznanie ww. skargi za bezzasadną.

Wskazać należy także, iż zgodnie z treścią art. 239 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego „W przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności - organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy - bez zawiadamiania skarżącego”.